

# PODSUMOWANIE DIALOGU W GMINIE WYRYKI

Dialog z dnia 11 maja 2026 roku

# Dialog w gminie Wyryki

11 maja odbyło się ostatnie z serii czterech dialogów wokół pomysłu utworzenia Sobiborskiego Parku Narodowego. Mieszkańcy gminy Wyryki oraz okolicznych gmin rozmawiali o plusach i minusach utworzenia parku. Organizatorem spotkań jest [Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków \(OTOP\)](#).

## Jaki był cel spotkania?

Spotkanie miało trzy cele: **usłyszenie** co mieszkańcy myślą o przyszłości gminy, **poznanie nastrojów** dotyczących projektu parku narodowego i **porozmawianie** o możliwych kierunkach rozwoju regionu.

## Jak wyglądało spotkanie?

Dialog rozpoczął się od rundy zapoznawczej i przedstawienia stanowisk w temacie projektu parku narodowego. W dialogu wzięło udział 9 osób zasiadających w kręgu. Pozostałe osoby mogły zabrać głos będąc na publiczności. Spotkanie prowadziły dwie doświadczone i niepracujące w OTOP facylitatorki, które dbały o jego sprawny przebieg. Całe spotkanie trwało trzy godziny.

# Kto wziął udział w dialogu?

autor merytorycznej części  
propozycji parku

prezes OTOPu

sołtys

przedstawicielka KGW

pracownik Lasów  
Państwowych

przedsiębiorca

wójt gminy

pracownik hotelu

rolnik, myśliwy

grupa mieszkańców  
zgromadzonych na publiczności

W czwartym dialogu łącznie wzięło udział około **25 osób**, które reprezentowały **różne grupy mieszkańców gminy i okolic**. Były wśród nich osoby pracujące i na emeryturze, przeciwnicy parku, przyrodnicy, leśnicy, osoby w różnym wieku, z różnym wykształceniem i poglądami.

# Co łączy uczestników dialogu?

**Ta część pokazuje:** najważniejsze punkty, w których większość uczestników spotkania miała podobne poglądy i zgadzała się w swoich opiniach.

# Potrzeba pogodzenia ochrony przyrody z życiem mieszkańców

*Najważniejsza jest ta harmonia między przyrodą, a człowiekiem, więc z jednej strony warto chronić przyrodę, a z drugiej nie zapominać o ludziach. Jest jakaś symbioza u nas, która funkcjonuje od lat, więc ważne, żeby każdej strony wysłuchać, jeśli te spotkania mają nam służyć*

**Łączy nas przyroda i gospodarka, żeby wilk był syty i owca cała, musimy się dogadywać jakoś razem**

*Wszystkim nam zależy na przyrodzie, na lesie. Tutaj za nami stoją mieszkańcy, rolnicy, musimy się trochę obrócić w drugą stronę, jak zrobić, żeby nam było dobrze. I żeby była ochrona przyrody i mieszkańcom też żeby żyło się lepiej*

*Myślę, że to wartość miejsca w którym się znajdujemy, to są te spotkania, podczas których rozmawiamy i jest też ta wartość przyrodnicza i kulturowa i społeczna. Widzimy jak to się wszystko zazębia, ten cały ekosystem, coś co funkcjonuje tutaj od lat, pod względem przyrodniczym i społecznym*

## Troska o ludzi zatrudnionych w lesie. Chcemy dla nich jak najlepiej

***Mam mnóstwo przyjaciół wśród leśników, to przecież jest jedna wielka rodzina, i widzę widmo stracenia pracy, bo wszyscy nie zostaną zatrudnieni w parku***

*Część moich ówczesnych znajomych przestało pracować w nadleśnictwie i zaczęło pracować w parku. Po dziś dzień się przyjaźnimy. Oni żyją, kiedyś im się wiodło lepiej, bo mieli wyższe pobory, teraz mają niższe*

*Jeśli stracą ludzie prace, to mnie to też dosięgnie w pewnym momencie. Bo już nie raz mieliśmy przykład z państwami, które toczą wojny, że jak jest wojna, to potem cały świat ma problem, i podejrzewam, że tak też jest z lasami. Tracą pracę ludzie w lesie, no to można powiedzieć, że my tutaj też mamy takie małe państwo i też będziemy odczuwać wszyscy te skutki*

*Poza tym Nadleśnictwo Włodawa to są wszelkie dodatki, to są duże pieniądze, to jest rozwój naszych rodzin, nasze prace*

*Zdaję sobie sprawę z tego, że w parku też pracują Zulowcy, mają też swoje zadania, one są bardzo podobne do pracy w Lasach Państwowych, ale można powiedzieć, że to są znacznie mniejsze pakiety i niekoniecznie zostaną zatrudnione te wszystkie strony*

# Odczuwamy radość z obcowania z przyrodą, a w lesie szukamy przygody

*To jest to obcowanie z przyrodą, cały czas trzeba coś znajdować takiego co człowieka ucieszy. Za każdym wyjściem do lasu, jeżeli nie jest to wyjście stricte zawodowe, tylko takie na luzie zawsze coś ciekawego się znajdzie*

***Las to jest zawsze dla mnie jakaś przygoda. Szczególnie to doceniam, bo przychorowałem i jak wróciłem, to wtedy jeszcze bardziej doceniam to, że ten las tutaj jest i daje mi tak dużo poweru do życia***

*Ja teraz zapytam Was państwa ekologów, co dla Was znaczy polowanie? Bo wy też idąc do lasu, musicie się przygotować, tak jak my, zaopatrzyć się w sprzęt - aparat. Wy też polujecie tylko z aparatem. Nie ma żadnej różnicy między naszym a waszym myślistwem. Do lasu też idziecie po przygodę*

*I tak z rozpędu jeżdżę tutaj już 17 lat, ponieważ tak bardzo mi się tutaj spodobało*

*Wspaniały jest ten moment, kiedy albo obserwator przyrody albo myśliwy gdzieś przystaje i widzi to, po co wstawał bardzo wcześnie rano*

*Jestem człowiekiem, który jest zainteresowany przyrodą, takiej przyrody jaka jest tutaj, nie znam. Bardzo się cieszę, że ją miałam przyjemność i będę jeszcze eksplorować*

## Uznajemy problem suszy za poważny i za coś, czym powinniśmy się zająć

*Można by doprowadzić do takiego samego stanu, w jakim jest aktualnie Park Kampinoski, który jest miejscem rewelacyjnym i na pewno chroni się tam łatwiej stosunki wodne, ponieważ jest miejscem, gdzie jest mniej pól do konfliktu z tym problemem, bo susza jest problemem*

**No a poza tym oczywiście chodzi o to, że gatunki cenne, które tutaj występują też są z tą wodą związane, dlatego na pewno należałoby ją zatrzymywać za wszelką cenę**

*To co zwraca moją uwagę tutaj to piękne obszary bagienne, torfowiska, mszary i naprawdę takie krajobrazy, których w Polsce jest bardzo niewiele. I dlatego jakoś życzyłbym sobie, żeby rzeczywiście wszystkimi sposobami jakoś zachowywać je, zwłaszcza w obliczu tego, że mierzymy się z wielkimi suszami i takie miejsca są taką gąbką, które tą wodę chłoną i przetrzymują*

*Kwestią zasadniczą jest woda, w Hańsku mówiło się o wodzie, ekolodzy zajmijcie się wodą*

*Takie gatunki jak żurawie, których mówi się, że jest dużo, ale będzie ich coraz mniej obawiam się, bo jest susza. No one będą właśnie się przechowywały w takich miejscach, gdzie tą wodę uda się zatrzymać i te torfowiska będą mokre*

# Dostrzegamy, jak wiele korzyści daje nam las: psychicznych, ekonomicznych, estetycznych

*Ogólnie to lubię chodzić do lasu, lubię chodzić na grzyby, jagody*

**Łączy nas miłość do tego miejsca. Mieszkańcy wiadomo. Ja też to miejsce kocham jako moją drugą ojczyznę**

*To jest to niezwykle bogactwo przyrodnicze naszych obszarów, tak wielu obszarów bardzo cennych przyrodniczo, złożonych form ochrony przyrody o bardzo rozległych obszarach*

*Las jest związany też z pracą, wiele osób z okolic w nim pracuje, jako prywatne firmy pozyskują z nich surowiec*

*Dla mnie las to miejsce, z którego pozyskujemy drewno, opał, więc z perspektywy mieszkańca to się wiąże z kwestią gospodarczą*

**Lubię ten las. Czasami patrzę na niego bardziej romantycznie, czasami oczami fachowca**

*Las Sobiborski dla mnie stał się drugim domem*

*Lasy Państwowe Nadleśnictwa Sobibór to też firma, której nie można pominąć jednego, to jest firma wnosząca na nasz rynek lokalny rynek pracy, rynek usług*

# Co **różni** uczestników dialogu?

**Ta część pokazuje:** najważniejsze punkty, w których uczestnicy spotkania różnili się w swoich opiniach i poglądach.

## Ochrona przyrody na terenach wiejskich prowadzi do konfliktu między potrzebą zachowania cennych gatunków i ekosystemów, a codziennymi problemami rolników i lokalnych społeczności

*I w takich miejscach, gdzie się kiedyś tam przyjdzie na polowanie, siądzie się i zobaczy te zachody słońca, ciągnące żurawie (rolnicy patrzą na nie inaczej, myśliwym są obojętne, ale ornitologów cieszy, że ta populacja tutaj jest wielka)*

***Bobry są pod ochroną i nie możemy nic z nimi zrobić. Lasy są niszczone. Z perspektywy rolnika jest duży problem ze zwierzętami pod ochroną***

*Do nas co roku przylatują żurawie. Teraz jest ich 3-4. Mi nie przeszkadzają, ja nie mam pola, tak jak tutaj pan mówił*

*Nasze polskie prawo nie jest dostosowane. Teoretycznie jak żuraw wybiera mi kukurydzę, to ja go nie mogę spłoszyć, bo on jest zwierzęciem i ja go powinienem omijać szerokim łukiem*

*Pozostałe tereny bardzo cenne przyrodniczo to jest miejsce gniazdowania rzadkich ptaków, takich jak bocian czarny, sławny puszczyk czarny, który stałby się emblematem parku*

***Uznałem ten teren jako miejsce wybitnie ciekawych miejsc bagiennych, leśnych bagien, na których żyje przede wszystkim majestatyczny puszczyk mszarny, którego ja na przykład nigdy nie widziałem. Zawsze chciałem go zobaczyć***

# Park narodowy może stać się impulsem rozwoju regionu, ale jednocześnie może wpłynąć na dotychczasowy sposób życia lokalnej społeczności

*Plusy parku z mojej perspektywy to subwencje dla samorządu, możemy ugrać coś dla gminy, jakąś drogę, jakieś dotacje na przykład*

## **Chodzi o to, że więcej ludzi obejrzałoby naszą miejscowość**

*To się będzie działo wszędzie. O tym też starosta bieszczadzki mówi, że musi, chociaż mu się serce kraje, wydawać decyzje odmowne o budowie, bo takie jest prawo niestety. I to nie jest wina ekologów. Takich mamy rządzących niestety*

*Utworzenie tutaj najwyższej formy ochrony przyrody, jakim jest park narodowy, jest takim uwypukleniem perły tego regionu*

*Nie wydaje mi się, żeby ludzie kierując się takimi względami turystycznymi, szukali map nadleśnictw, nie mówię tego konfrontacyjnie, tylko ludzie jeżdżą, żeby zobaczyć dziką przyrodę, poruszać się po wyznaczonych szlakach, które są opisane*

*Ilość surowca drzewnego poza opałem takiego surowca wykorzystywanego, którego nadleśnictwo dostarcza na rynek generuje miejsca pracy*

**Gdy zabierze się nam część obwodu, to tak jakby zabrało nam się przychody z części gospodarstwa**

## Jedni sądzą, że przyroda jest chroniona wystarczająco, inni, że można byłoby zrobić dla niej więcej

**Nie widzę potrzeby zmiany na tym terenie, formy dla formy, bo jeżeli wszystko jest prowadzone wzorowo, to po co zmieniać formę**

*I moje zdanie jest takie, że formy ochrony przyrody, które mamy teraz są wystarczające. I że mamy faktycznie obok Poleski Park Narodowy i słuchając tutaj wszystkich wypowiedzi, no to ludzie nie są za tym, żeby tworzyć ten Sobiborski Park Narodowy*

*Na terenie Nadleśnictwa Sobibór, istnieje Sobiborski Park Krajobrazowy, 7 rezerwatów, świetnie zarządzane lasy ze strefami ochrony ścisłej wszystkich gatunków ptaków, które są tutaj. Prowadzone są badania naukowe, prowadzona jest czynna ochrona żółwia, czyli wszystkie cele ochrony przyrody są spełnione, więc jeżeli są spełnione, to czemu ma powstać park?*

**Nasza przyroda potrzebuje dużych form ochrony, formy rezerwatowe mimo wszystko nie są tak skuteczne**

*Każda z instytucji która za to odpowiada, czyli nadleśnictwa, samorządy, wody polskie, czy parki krajobrazowe mają masę innych obowiązków, dużo innych obszarów pod opieką, dlatego instytucja parku narodowego z pewnością by to uchroniła lepiej*

# Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków

[Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków \(OTOP\)](#) jest polską organizacją społeczną, która działa na rzecz ochrony przyrody. Wizja OTOP opiera się na przekonaniu, że możemy żyć w harmonii z naturą, dbając o jej bogactwo. Organizacja działa na terenie całej Polski od 35 lat.

## CYKL DIALOGÓW KOORDYNUJE:

**ANNA TREIT**

ANNA.TREIT@OTOP.ORG.PL

## WIĘCEJ INFORMACJI O OTOP:

**OTOP.ORG.PL**

BIURO@OTOP.ORG.PL

To podsumowanie prezentuje głosy i opinie uczestników dialogu w Wyrykach. Cytaty zostały zanonimizowane, uporządkowane i opracowane przez badaczkę społeczną. Dialog poprowadziły facylitatorki z Fundacji Nowej Wspólnoty.

